

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny – Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Hanna Bartkowiak

Protokolant: st. prot. sąd. M. K.

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2017 r.

sprawy **S. W.**

obwinionego z art. 77 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P.

z dnia 13 marca 2017 r. sygn. akt VIII W 1480/16

1. Zmienia zaskarżony wyrok i uniewinnia obwinionego od popełnienia zarzucanego mu wykroczenia.
2. Kosztami postępowania w sprawie obciąża Skarb Państwa.

H. B.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P., wyrokiem z dnia 13 marca 2017 r. wydanym w postępowaniu o sygn. akt VIII W 1480/16, uznał **obwinionego S. W.** za winnego tego, że w dniu 9 maja 2016 r. w P. na os. (...) przy bloku nr 38, wbrew obowiązkowi nie zachował zwykłych i nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu będącego pod jego opieką psa, w ten sposób, że dopuścił do tego, że pies ten biegł bez uwięzi pomimo obecności osób postronnych, tj. popełnienia wykroczenia z art. 77 kw i za to na podstawie wskazanego przepisu wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 złotych (pkt I).

W kolejnym punkcie wyroku Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 złotych tytułem kosztów postępowania oraz wymierzył 30 złotych opłaty sądowej (k. 110-111).

Apelację od powyższego wyroku w ustawowym terminie wniósł obwiniony zaskarżając powyższy wyrok w całości. Skarżący nie wyartykułował kodeksowo zarzutów pod adresem zaskarżonego orzeczenia, a apelację sporządził w sposób opisowy. W pierwszej części apelacji obwiniony przedstawił szeroko swoją sytuację rodzinną i osobistą, która miała wyjaśnić jego zachowanie w dniu 9 maja 2016 r. W dalszej części środka zaskarżenia obwiniony wskazał, że Sąd I instancji dokonał błędnej oceny materiału dowodowego w postaci nagrania, które jego zdaniem nie odzwierciedla przebiegu zdarzenia, nie ma ciągłości i celowo zostało pocięte na części i sklejone ze sobą, aby nie było widać przebywającej w pobliżu właścicielki psa, która sprawowała nad nim opiekę. Obwiniony wskazał również, że jego zdaniem zeznania świadków K. G., B. U. oraz E. i E. P. (1) były fałszywe i wcześniej uzgodnione. W apelacji znalazło się też stwierdzenie, że S. W. nie zgadza się z ustaleniem Sądu, iż w dniu 9 maja 2016 r. to pod jego opieką znajdował się pies. Apelacja wniesiona przez obwinionego jest wielokierunkowa, gdyż prócz wyżej wymienionych wskazań zawiera także rozważania o treści art. 77 kw, połączone z opisem charakterystyki psów rasy shih-tzu. S. W. do apelacji dołączył zdjęcia (k. 122-123), zawiadomienie ze Straży Miejskiej z dnia 15 października 2013 r. dotyczące wykroczenia drogowego popełnionego przez jednego z mieszkańców bloku (k. 124), pierwszą stroną wniosku o powierzenie

wykonywania władzy rodzicielskiej nad małoletnim A. W. matce (k. 125) oraz postanowienie Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P., IV Wydział Rodzinny i Nieletnich z dnia 1 czerwca 2016 r. (k. 126). Dołączone do apelacji dowody miały potwierdzać sytuację osobistą i rodzinną obwinionego w okresie, w którym doszło do zarzucanego mu wykroczenia.

W konkluzji złożonego środka odwoławczego S. W. wniósł o uniewinnienie go w tej sprawie bądź o ponowne rozpatrzenie sprawy przez Sąd (k. 120-121v).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna, gdyż skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obwinionego od popełnienia zarzucanego mu wykroczenia.

W związku z tym, że apelacja sporządzona przez obwinionego miała charakter opisowy i nie zawierała zarzutów odwoławczych sklasyfikowanych wedle reguł procesowych, Sąd Okręgowy postanowił je wyodrębnić z treści apelacji i określić stosownie do art. 438 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpsw.

Wpierw Sąd odwoławczy odniesie się do zarzutu obrazy prawa procesowego (art. 7 kpk) przejawiającego się w błędnej, zdaniem apelującego, ocenie materiału dowodowego w postaci nagrania oraz zeznań świadków: K. G., B. U., E. i E. P. (1). Rozpoznanie tego zarzutu w pierwszej kolejności wynika z faktu, że od zachowania norm postępowania w dużej mierze zależy trafność ustaleń faktycznych czynionych w sprawie przez organ orzekający. Następnie Sąd odwoławczy rozważył podniesiony przez S. W. zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu przez Sąd I instancji, że w dniu 9 maja 2016 r. to obwiniony sprawował opiekę nad psem. Na końcu Sąd II instancji zajmie się analizą dokonanej przez Sąd I instancji oceny prawnej czynu zarzucanego jako wykroczenie z art. 77 kw.

Korzystając z dyspozycji art. 436 kpk, który to przepis stosuje się odpowiednio w Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia, Sąd odwoławczy ograniczył rozpoznanie zarzutów do powyżej zakreślonych, uznając, że pozostałe kwestie podnoszone przez obwinionego, tj. uwzględnienie jego sytuacji rodzinnej i osobistej oraz przywołana w apelacji interpretacja wymogów co do trzymania psa, w rozumieniu art. 77 kw, pozostawały bez wpływu na treść zapadłego rozstrzygnięcia.

Na wstępie rozważań Sąd Okręgowy uważa za stosowne przypomnieć, że wniesienie środka odwoławczego, niezależnie od jego granic i zakresu, każdorazowo obliguje sąd odwoławczy do zbadania ewentualności wystąpienia uchybień, o jakich mowa w art. 104 kpsw i art. 440 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpsw. W niniejszej sprawie Sąd II instancji nie stwierdził wskazanych w tych przepisach uchybień, a zarzutów co do ich występowania nie formułował również obwiniony.

Przechodząc do omówienia apelacji Sąd II instancji nie podzielił zgłoszonego zarzutu dokonania przez Sąd Rejonowy oceny dowodów z naruszeniem art. 7 kpk, w tym wartości dowodowej nagrania (filmik na telefonie komórkowym) wykonanego przez K. G. za wartościowy materiał dowodowy. Z uwagi na brak dowodów potwierdzających podniesioną przez apelującego okoliczność nie można stwierdzić, że faktycznie owo nagranie zostało pocięte i sklezione w ten sposób, aby nie była na nim widoczna właścicielka psa – A. S.. Sąd odwoławczy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, zgodnie z którym treść nagrania jest dowodem świadczącym o tym, że w dniu 9 maja 2016 r. obwiniony przycinał żywopłot, a nieopodal niego kręcił się pies będący własnością A. S. – partnerki obwinionego. Należy jednocześnie zastrzec, iż sama treść nagrania nie świadczy o tym, że w tym dniu to właśnie obwiniony sprawował opiekę nad psem. Natomiast nagranie w połączeniu z uznanymi przez Sąd Rejonowy za wiarygodne zeznaniami świadka A. S. wskazuje na to, że to A. S. sprawowała tego dnia opiekę nad psem, który jej uciekł spod sklepu (...) i przybiegł do obwinionego. Na nagraniu nie widać co prawda A. S., jednak nie można wykluczyć, że K. G. zarejestrował zdarzenie w czasie, w którym właścicielka psa dopiero co ujawniła ucieczkę psa i rozpoczęła jego poszukiwania.

Nadto, Sąd II instancji nie podzielił stanowiska apelującego, że zeznania świadków: K. G., B. U., E. P. (2) i E. P. (1) są nieprawdziwe. W aktach sprawy nie ma żadnych dowodów, które potwierdzałyby tezę obwinionego o fałszywości zeznań tych świadków. Treść oświadczeń wszystkich wymienionych wyżej osób, jak słusznie uznał Sąd I instancji, była

spójna, logiczna i korelowała z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Wobec tego nie ma podstaw do odmówienia wiarygodności temu osobowemu materiałowi dowodowemu. Jednakże zeznania tych świadków nie były wystarczającą i miarodajną podstawą do uznania, że w dniu 9 maja 2016 r. to S. W. sprawował opiekę na psem. Świadek K. G. z balkonu mieszkania E. P. (1) zaobserwował S. W. przycinającego żywopłot oraz psa biegającego w niedalekiej odległości od obwinionego, identyfikując, że jest to pies obwinionego i nagrał to zdarzenie za pomocą telefonu komórkowego. Świadkowie E. P. (1), E. P. (2) oraz B. U. po odtworzeniu im nagrania potwierdzili, że widać na nim obwinionego oraz jego psa. Jednakże żaden ze świadków nie miał faktycznej wiedzy o zdarzeniu mającym miejsce pod sklepem (...), kiedy to właścicielka psa – A. S. – przywiązała psa na smyczy do barierki przed sklepem, weszła do sklepu zrobić zakupy, a następnie zorientowała się, że ktoś zabrał smycz, a pies uciekł. Żaden z tych świadków nie dysponował też wiadomościami o tym kto jest prawnym właścicielem zwierzęcia, przyjmując, że skoro obwiniony się nim zajmuje, to pies należy do niego. Podkreślenia wymaga zaś, że Sąd Rejonowy uznał zeznania świadka A. S. w zakresie opisanego zdarzenia z dnia 9 maja 2016 r. za wiarygodne, nadto, ustalił, iż właścicielką psa była właśnie ona. Jest to istotne, gdyż zostało przesądzone kto tego dnia sprawował opiekę nad psem rasy shih-tzu, która to kwestia była kluczowa dla oceny, czy zachowanie S. W. wyczerpało ustawowe znamiona wykroczenia z art. 77 kw. Dla objaśnienia zaistniałej sytuacji wskazania wymaga przepis art. 434 § 1 kpk, zawierający zakaz reformationis in peius, z którego wynika dla sądu odwoławczego niemożność czynienia ustaleń, podejmowania rozstrzygnięć dla oskarżonego mniej korzystnych niż te z zaskarżonego wyroku, jeżeli nie wniesiono na jego niekorzyść środka odwoławczego. Jeśli zatem rozważyć treść powyżej wskazanego przepisu na kanwie niniejszej sprawy, gdzie apelację złożył wyłącznie obwiniony, należało dojść do wniosku, że Sąd Okręgowy nie miał podstaw by kwestionować ustalenie Sądu Rejonowego odnośnie okoliczności faktycznych sprawowania opieki nad psem w dniu 9 maja 2016 r.

W związku z powyższym Sąd odwoławczy uznał za zasadny zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu przez Sąd Rejonowy, iż to obwiniony w dniu 9 maja 2016 r. sprawował opiekę nad psem. Jak już wyżej wspomniano, Sąd niższej instancji uznał za wiarygodne zeznania świadka A. S., która wskazała, że w dniu 9 maja 2016 r. to ona sprawowała opiekę nad będącym jej własnością psem. Mając na uwadze tak oceniony materiał dowodowy Sąd II instancji był zobowiązany rozpatrywać zarzuty podniesione przez obwinionego w granicach dokonanej przez Sąd I instancji oceny materiału dowodowego, mając na względzie wspomniany wyżej art. 434 § 1 kpk, zgodnie z którym sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego jedynie w ściśle określonych w tym przepisie wypadkach. Żaden z tych przypadków nie wystąpił zaś w niniejszej sprawie. Wobec tego Sąd odwoławczy mając na uwadze zeznania A. S., ocenione przez Sąd I instancji jako polegające na prawdzie, przyjął, że w dniu 9 maja 2016 r. to właśnie partnerka obwinionego sprawowała opiekę nad swoim psem, a obwiniony nie został przez nią tego właśnie dnia w żaden sposób upoważniony do zajęcia się psem. Sąd II instancji nie podziela stanowiska Sądu Rejonowego, zgodnie z którym obwiniony poprzez udzielenie psu schronienia, co miało miejsce parę lat temu gdy zwierzę zostało nabyte dla jego ówczesnej żony, przyjął na siebie zobowiązanie do nadzoru nad tym psem i od tego momentu należy traktować obwinionego jako osobę za niego odpowiedzialną. Sąd I instancji przyjmując tak, nie przedstawił żadnej merytorycznej argumentacji na poparcie swego zdania. Stwierdzenie to pozostaje zaś w sprzeczności z wynikającymi z materiału dowodowego faktami. Dokumenty zgromadzone w aktach sprawy nie pozostawiają wątpliwości, że właścicielką psa jest A. S. i to ona co do zasady sprawowała opiekę nad tym psem. Jednocześnie zdarzały się sytuacje, o których wspomniała A. S., kiedy powierzała psa pod opiekę obwinionego i w takich konkretnych przypadkach to właśnie obwiniony był odpowiedzialny za zachowanie środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia. Taka sytuacja nie miała jednak miejsca w dniu 9 maja 2016 r., gdyż jak wskazała A. S. – tego dnia ona osobiście sprawowała opiekę nad swoim psem.

Wykroczenie art. 77 kw popełnia osoba, która nie zachowuje zwykłych lub nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu psa. Wykroczenie to ma charakter indywidualny. Może je popełnić wyłącznie osoba, która zwierzę trzyma i ciąży na niej obowiązek zachowania zwykłych lub nakazanych środków ostrożności (W. Radecki, w: M. Bojarski, W. Radecki, Kodeks wykroczeń, s. 605; W. Jankowski, w: T. Grzegorzczak, Kodeks wykroczeń, 2013, s. 338). Osobą taką nie musi być konieczne właściciel zwierzęcia, ponieważ trzymanie jest stanem faktycznych, a nie prawnym. Może to być zatem każdy, kto zwierzę trzyma, niezależnie od tytułu prawnego. Do uznania, że dana osoba trzyma zwierzę wystarczy posiadanie go przez tę osobę (S. Bułaciński, Niezachowanie, s. 40; M. Kulczycki, J. Zduńczyk, O nowym, s. 120; J.

Piórkowska-Flieger, w: T. Bojarski, Kodeks wykroczeń, 2007, s. 199). Tożsame zapatrywanie wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 kwietnia 2003 r. wskazując, że podmiotem czynu opisanego w art. 77 Kodeksu wykroczeń może być każdy, kto sprawuje nadzór nad zwierzęciem (wyrok Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 2003 r., III KK 26/03, Legalis nr 57244).

Przenosząc powyżej przywołane rozważania prawne odnośnie wykroczenia z art. 77 kw na kanwę niniejszej sprawy oraz mając na uwadze poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne oraz dokonaną ocenę materiału dowodowego, Sąd II instancji uznał, że zachowanie obwinionego z dnia 9 maja 2016 r. nie wyczerpało wszystkich ustawowych znamion zarzucanego mu wykroczenia, mianowicie obwiniony nie był podmiotem tego czynu. W konsekwencji Sąd wyższej instancji w punkcie I wyroku zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił obwinionego od popełnienia zarzucanego mu wykroczenia.

Sąd odwoławczy zwraca uwagę, że zachowanie S. W. było niewłaściwe w świetle norm obyczajowych, gdyż winien on zainteresować się psem swojej (nawet niemieszkającej wówczas z nim) partnerki i podjąć kroki mające na celu zapewnić bezpieczeństwo użytkownikom przestrzeni publicznej zlokalizowanej wokół bloku, przy którym biegał pies. Takie zachowanie było od niego tym bardziej wymagane, gdyż pełni funkcję strażnika miejskiego. Powyższe nie wpływa jednak na wyczerpanie przez obwinionego znamion wykroczenia z art. 77 kw. Zachowanie obwinionego należało zakwalifikować jako niewłaściwe w świetle norm obyczajowych, jednakże nie naruszające norm prawnych.

W świetle orzeczonej zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia obwinionego od stawianego mu zarzuty szersza analiza opisanej przez S. W. sytuacji osobistej i rodzinnej z okresu, w którym miał popełnić wykroczenie oraz przedstawionej przez niego interpretacji przepisu art. 77 kw stało się bezprzedmiotowe.

W pkt 2 wyroku orzeczono zaś o kosztach postępowania w sprawie. Na podstawie art. 118 § 2 kpsw tymi kosztami obciążono Skarb Państwa.

H. B.